



**Propozycja zajęć na poniedziałek 27.04.2020r.**

**Witamy wszystkich bardzo serdecznie na początku nowego tygodnia! Zapraszamy Was do wspólnych zabaw i zajęć związanych z tematem tygodnia „MALI ODKRYWCY”.**

Cele ogólne:

- Budowanie motywacji do odkrywania rzeczy jeszcze nie odkrytych;
- Wdrażanie do odkrywania swoich talentów.
- Wyrabianie cech charakterologicznych – odwagi, cierpliwości, wytrwałości;
- Kształtowanie samokontroli dziecka w zakresie czasu spędzonego na różnych aktywnościach;
- Wdrażanie do podejmowania nowych wyzwań;
- Doskonalenie umiejętności dodawania i odejmowania w zakresie 17;
- Zapoznanie z drukowaną i pisaną literką **ś, Ś**;
- Wdrażanie do czytania sylab i wyrazów utworzonych z poznanej literki;
- Rozwijanie umiejętności czytania prostych tekstów;
- Rozwijanie umiejętności czytania globalnego.

1. Przywitajmy się wesoło!

*Dzień dobry, dzień dobry. (machanie rączką)*

*Wszyscy się witamy. (ukłon)*

*Dzień dobry, dzień dobry. (machanie rączką)*

*Dobry humor mamy. (palcami wskazującymi rysujemy uśmiech na twarzy)*

*Dzień dobry, dzień dobry. (machanie rączką)*

*Słońce jasno świeci. (poruszanie palcami obu rąk uniesionymi do góry)*

*Dzień dobry, dzień dobry. (machanie rączką)*

*Pani wita dzieci!*

2. „Kto pyta, nie błądzi” – inspirowanie dzieci do zadawania pytań o rzeczy, które je interesują, których nie rozumieją i chciałyby wyjaśnić.

Mamo, tato ! Zachęć dziecko do zadawania pytań odnoszących się do interesujących i fascynujących je problemów odnosząc się do przysłowia „KTO PYTA, NIE BŁĄDZI” . Spróbuj wyjaśnić dziecku, że należy zawsze pytać o rzeczy, które są dla nich nieznanne, ciekawe, a nawet trudne.

3. Mamo, tato ! przeczytaj teraz dziecku opowiadanie o sposobie spędzania wolnego czasu. „BAJKA” R. Piątkowskiej

Kiedy w domu nagle zgasło światło, a co gorsza wyłączył się telewizor, powstało wielkie zamieszanie. Rozległy się okrzyki:

– Co się stało?!

– Znowu nie ma prądu?!

– Gdzie są świeczki?!

– Auu, moje kolano! Kto tu postawił to krzesło?!

Po chwili, gdy mama znalazła świeczki i zapalki, w pokoju zrobiło się trochę jaśniej. Widać było Mateuszka, który siedział nadąsany i narzekał:

– Dopiero co włączyłem komputer i zacząłem grać.

Tak dobrze mi szło. Mój wojownik zdobył pierwsze punkty i nagle wszystko zgasło. Teraz cały wieczór będzie do bani.

W świetle świecy widać było też Malwinkę. Bawiła się pilotem od telewizora i marudziła:

– Kurczę, za chwilę zaczyna się moja ulubiona dobranocka. Zamiast oglądać bajkę, będę tu siedzieć i konać z nudów.

– Niekoniecznie – stwierdziła mama.

– To, że nie działa telewizor i komputer wcale nie oznacza, że musicie się nudzić.

– O nie, nie. Nie będę teraz odrabiał zadań. Jest za ciemno i nic nie widzę – zapewnił Mateusz i pomyślał, że to jest jedyna dobra strona braku prądu.

– Aleja wcale nie chcę zapędzić was do nauki- powiedziała mama.

– Pomyślałam raczej, że sami możecie wymyślić jakąś bajkę na dobranoc.

– Sami? – zdziwił się Mateuszek.

– A o czym miała by być ta bajka?

– O czym tylko chcecie – uśmiechnęła się mama.

– Ja już wiem! W tej bajce musi być królowna w pięknej różowej sukience i złotej koronie. Na imię może mieć tak

jak ja – zaproponowała Malwinka.

– No i ta królowna – tu Mateusz spojrzął znacząco na siostrę – jest uparta jak osioł, a jak coś jej się nie podoba, to okropnie piszczy i w ogóle jest jędzowata.

– Nieprawda, królowna jest śliczna i bardzo mądra.

Nawet jak czasem sobie popiszczy, to dlatego, że ma nieznośnego brata, królewicza Mateusza! – wrzasnęła Malwina.

– Bardzo dziwna dobranocka westchnęła mama. – Macie jakiś pomysł, co było dalej?

– Dalej było tak. Piękna jak nie wiem co królowna spacerowała po ogrodzie i wąchała kwiaty – zaczęła Malwina, ale Mateusz jej przerwał i dokończył po swojemu:

– I kiedy ona się objęła, jej sprytny brat wpadł na świetny pomysł, że skoro Malwina musi czasem popiszczyc, to najlepiej, żeby została piosenkarką.

– Tak, tak – ucieszyła się Malwinka – i królowna założyła korale, buty na wysokich obcasach, wzięła mikrofon i zaśpiewała:

„Były raz sobie cztery słonie, każdy kokardę miał na ogonie”.

– A brat królowny przygrywał jej na bębnie. – Mateusz stuknął głośno łyżeczką w stół.

– Potem jeździli na koncerty i wszyscy poddani bili im brawo. Niektórzy rzucali nawet na scenę kwiaty i pluszowe misie. – Malwinie coraz bardziej podobała się ta bajka.

– Na szczęście brat królowny bardzo głośno bębnił, więc trochę zagłuszał jej śpiew – dorzucił Mateusz. – Mów sobie, co chcesz – tu Malwina całkiem nie

po królewsku pokazała bratu język, na szczęście w ciemności nikt tego nie zauważył – ale zdjęcia królowny były we wszystkich gazetach, a ona nie robiła nic innego, tylko przez pół dnia rozda-

wała autografy. A przez drugie pół oganiała się od wielbicieli, którzy wpychali jej na palce pierścionki z

brylantami wielkimi jak cebule. Stary król był bardzo dumny ze swej córki i kupił jej chomika. Dziewczynka zawsze chciała mieć jakieś zwierzątko.

– A królewiczowi Mateuszowi deskorolkę – dorzucił natychmiast Mateusz. – Oczywiście, stara królowa

nie chciała być gorsza, więc usmażyła na kolację naleśniki z dżemem. Dwie dziurki w nosie i skończyło się.

Mateusz był dumny, że tak ładnie zakończył bajkę.

Wtedy, jak na zawołanie, zaświeciła się lampa i zaszumił telewizor.

– No to mamy już prąd. W takim razie stara królowa idzie smażyć naleśniki. – Mama podniosła się z kanapy.

– Mogę liczyć na mały koncert w kuchni czy wolicie oglądać dobranockę? Chyba jeszcze się nie skończyła.

– E tam. – Malwinka wyłączyła telewizor.

– Nasza bajka jest o wiele lepsza. I po chwili swoim piskliwym głosikiem śpiewała w kuchni:

„Były raz sobie cztery słonie,  
każdy kokardę miał na ogonie”.

Na nogach miała szpilki mamy i przytupywała sobie do rytmu. Mateuszek walił drewnianą łyżką w stary rondel. Wił się przy tym i potrząsał głową jak prawdziwy perkusista. A stara królowa smażyła naleśniki i smarowała je dżemem. Tylko telewizor stał w kącie obrażony, że nikt nie zwraca na niego uwagi.

Źródło: Renata Piątkowska, „Twardy orzech do zgryzienia”, Wydawnictwo Debit, Bielsko-Biała.; Książka Nauczyciela, Nowa Era

Porozmawiajcie teraz z dziećmi na temat opowiadania zadając dziecku pytania:

1. Kto był bohaterem opowiadania?
2. Dlaczego dzieci nie mogły grać na komputerze i oglądać telewizji?
3. Jakie uczucia wywołała informacja o braku prądu?
4. Jaki pomysł miała mama na spędzenie wieczora?
5. Czy tworzenie bajki sprawiło dzieciom radość?
6. Dlaczego tak sądzicie?
7. Czy można spędzić dzień bez telewizora i komputera?

Przypominamy teraz zasady mądrego korzystania z komputera i telewizora:

- Telewizor włączamy pod nadzorem osoby dorosłej.
- Czas oglądania telewizji powinien wynosić...(najlepiej 30 min)
- Utrzymujemy odpowiednią odległość od ekranu telewizora.
- Oglądamy programy przeznaczone dla dzieci - informacja jest umieszczona w lewym górnym rogu.
- Nie oglądamy telewizji nocą, a wieczorem podczas oglądania włączamy lampkę.
- Gdy jest ładna pogoda, wybieramy pobyt na świeżym powietrzu, a nie siedzenie przed telewizorem (oczywiście w obecnych warunkach w zależności od możliwości)

Teraz otwórzcie książki – „Karty pracy” nr 4 - na stronach 10,11 i razem z dzieckiem obejrzyjcie obrazki pokazujące, jak Janek i Paweł spędzili sobotę, opowiedzcie, co robił każdy z chłopców (Janek – jeździ na rowerze, buduje z klocków, gra w piłkę, gra z rodzicami w gry planszowe; Paweł – ogląda telewizję, gra na komputerze, tablecie, komórce). Oceńcie, które formy spędzania czasu wolnego bardziej rozwijają, a które mniej. Przeczytajcie teraz tekst podsumowujący aktywność dzieci

Popatrz, jak Janek i Paweł spędzili wolną sobotę. Opowiedz, co robił każdy chłopiec. Opowiedz, jak ty zazwyczaj spędzasz wolny czas.

Janek





Paweł








Mamo, Tato ! Zapytajcie teraz dzieci, jak lubią spędzać wolny czas. Na zakończenie zajęcia niech dzieci wykonają prace plastyczną na temat : **Narysuj swoją propozycję spędzenia czasu wolnego.**


A dla dzieci chętnych proponujemy rozwiązanie wiosennych rebusów i krótki tekst do przeczytania.

 **Wiosenne karty pracy 5 – Zadania**   
1. Rozwiąż rebusy.

**SA**  **I=A**  
Hasło: \_\_\_\_\_

**KR**  **O=US**  
Hasło: \_\_\_\_\_

 **T=C +Z**  
Hasło: \_\_\_\_\_

**ZA**  ~~**DE**~~  
Hasło: \_\_\_\_\_

2. Przeczytaj tekst. Wypisz nazwy kwiatów ogrodowych.

Wiosną w ogrodzie rośnie dużo kolorowych kwiatów. Czuć zapach czerwonych róż. Tuż obok nich z ziemi przebijają się żółte żonkile. Niebieskie fiołki i białe stokrotki wyglądają jak barwny dywan, a za nimi na rabatce otwierają się piękne tulipany.

**Dziękujemy za dzisiejsze zajęcia. Do zobaczenia jutro! Pozdrawiamy serdecznie!**

**Wasze Ciocie : Bożena, Monika i Jasia**

